

Sygn. akt I ACa 807/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2021 r. w Krakowie na rozprawie,

połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw:

z powództwa E. D., z powództwa M. W. (1), z powództwa A. B. i J. B. (1), z powództwa C. K., z powództwa M. W. (2) i K. W. oraz z powództwa A. K.

przeciwko (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki C. K.,

apelacji powodów M. W. (2) i K. W.

oraz apelacji strony pozwanej (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt I C 668/11

1. **umarza postępowanie apelacyjne wywołane wniesieniem apelacji przez powódkę C. K.;**
2. **umarza postępowanie apelacyjne wywołane wniesieniem apelacji przez powodów M. W. (2) i K. W.;**
3. **oddala apelację strony pozwanej (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B.;**
4. **koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy powódką C. K. a stroną pozwaną (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. wzajemnie znosi;**
5. **koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy powodami M. W. (2) i K. W. a stroną pozwaną (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. wzajemnie znosi;**

6. **zasądza od strony pozwanej (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. na rzecz powódki E. D. kwotę 4.050 złotych (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

7. **zasądza od strony pozwanej (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 4.050 złotych (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

8. **zasądza od strony pozwanej (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. na rzecz powodów A. B. i J. B. (1) kwotę 4.050 złotych (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

9. **zasądza od strony pozwanej (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. na rzecz powoda A. K. kwotę 4.050 złotych (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 807/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 lutego 2018 r. sygn. akt I C 668/11 po rozpatrzeniu połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw:

z powództwa E. D., z powództwa M. W. (1), z powództwa A. B. i J. B. (1), z powództwa C. K., z powództwa M. W. (2) i K. W. oraz z powództwa A. K.,

przeciwko (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B.

o zapłatę

I. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki E. D. kwotę 65.555,39 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 1.907,06 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

II. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 86.474,92 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 2.249,67 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

III. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów A. B. i J. B. (1) kwotę 94.435,67 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

IV. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki C. K. kwotę 91.974 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 1.221,24 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

V. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów M. W. (2) i K. W. kwotę 185.185 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lipca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 1.794,04 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

VI. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda A. K. kwotę 138.250 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lipca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 3.468,85 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

VII. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 12.481,57 zł tytułem nieobciążającej powódki E. D. części opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

VIII. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 13.880,61 zł tytułem nieobciążającej powódki M. W. (1) części opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

IX. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 12.976,96 zł tytułem nieobciążającej powodów A. B. i J. B. (1) części opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

X. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 12.117,87 zł tytułem nieobciążającej powódki C. K. części opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

XI. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 17.439,11 zł tytułem nieobciążającej powodów M. W. (2) i K. W. części opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

XII. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 19.864,35 zł tytułem nieobciążającej powoda A. K. części opłaty od pozwu i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

XIII. nie obciążył powodów kosztami sądowymi.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w części.

Powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz od strony pozwanej odszkodowań obejmujących po pierwsze - zwrot nakładów związanych z zapewnieniem właściwego klimatu akustycznego w zamieszkiwanych przez nich budynkach, a po drugie - kwotę odpowiadającą utracie wartości stanowiących ich własność nieruchomości na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania i zaliczenia tych nieruchomości do strefy (...)

Podstawę prawną żądań wszystkich powodów stanowi art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. 2017 poz. 519, dalej w tekście „u.p.o.ś”)

Zgodnie z treścią wskazanych przepisów, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę. Szkada obejmuje przy tym również zmniejszenie wartości nieruchomości. W razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa wyżej, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Z roszczeniem, tym można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Z powyższego wynika, że przesłanką roszczenia odszkodowawczego z art. 129 ust. 2 u.p.o.ś jest poniesienie szkody „w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”. ***Szkoda ta może przy tym polegać między innymi na obniżeniu wartości nieruchomości, jak również – stosownie do dyspozycji art. 136 ust. 3 u.p.o.ś – na konieczności poniesienia nakładów niezbędnych z punktu widzenia wypełnienia wymagań związanych z zapewnieniem ochrony akustycznej budynków. Ustawodawca przewidział zasadę pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z wprowadzeniem ograniczeń w***

korzystaniu z nieruchomości ze względu na wymogi ochrony środowiska. Jak się przy tym podkreśla, szkoda z tytułu spadku wartości nieruchomości oraz szkoda z tytułu zwrotu nakładów pozostają bez wzajemnego wpływu na siebie. Przy ocenie bowiem, czy i w jakim stopniu właściciel poniósł szkodę na skutek spadku wartości nieruchomości przyjmuje się stan nieruchomości z dnia wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, a nie jej stan po dokonaniu ewentualnych nakładów. Zwrot tych nakładów przysługiwać zaś może tylko w granicach, w jakich konieczność taka wynika z zakwalifikowania budynku do danej strefy obszaru ograniczonego użytkowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5.06.2013 r., I ACa 391/13). Nie sposób tym samym podzielić poglądu strony pozwanej, iż powodowie nie mogli dochodzić jednocześnie zaspokojenia obu roszczeń czy też konieczności uwzględnienia nakładów, które nie zostały jeszcze dokonane.

Z art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym. Według art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, w tym zmniejszenie wartości nieruchomości „w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”, przy czym ograniczeniem tym jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. Jak się bowiem zauważa, w związku z ustanowieniem takiego obszaru pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), ale także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 u.p.o.ś., jest zatem także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas). Sąd Najwyższy podkreślił nadto, że nie jest uprawniona dostrzegalna w piśmiennictwie i orzecznictwie tendencja do wąskiego ujmowania odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. (zob. wyrok SN z dnia 6 maja 2010 roku, II CSK 602/09, LEX nr 585768 czy postanowienie SN z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, Biul. SN 2010, nr 2).

W konsekwencji Sąd nie podziela stanowiska strony pozwanej, zgodnie z którym powodowie winni wykazać, że na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania doznali określonych ograniczeń, które zmieniły dotychczasowy sposób korzystania przez nich ze stanowiących ich własność nieruchomości i miały bezpośredni wpływ na powstanie szkody i jej wysokość. Ograniczenia ta wynikają bowiem już z faktu zakwalifikowania ich nieruchomości do strefy (...) obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...). Oprócz ograniczeń przewidzianych w samej treści uchwały wprowadzającej ów obszar, a odnoszących się do zakazu lokalizowania i budowy określonych kategorii obiektów (§ 5 uchwały), czy zakazu zmian funkcji budynków z niemieszkalnych na mieszkalne, obejmują one nadto ograniczenia związane z koniecznością znoszenia wszelkich niedogodności związanych nieodłącznie z funkcjonowaniem lotniska, takimi jak duży poziom hałasu, drgania budynków oraz zawirowania powietrza. Co istotne, nie ma przy tym racji strona pozwana powołując się na konieczność wykazania przez powodów zamiaru zagospodarowania nieruchomości wbrew wskazanym ograniczeniom lub zamiaru ich zbycia. Niezależnie od tego, że zgodnie z poczynionymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi teza, iż powodowie nie wykazali owych okoliczności może budzić uzasadnione wątpliwości, należy bowiem zauważyć, że obniżenie wartości nieruchomości wynika z samego wprowadzenia ograniczeń w korzystaniu z niej. Na gruncie niniejszej sprawy bezsporne pomiędzy stronami było, iż wszyscy powodowie są właścicielami nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi, które na skutek wejścia w życie w dniu 11 lipca 2009 r. uchwały Sejmiku Województwa (...) nr (...)z dnia 25 maja 2009 r. zostały zakwalifikowane do strefy (...) (powodowie: E. D., M. W. (1), M. i K. W., C. K., A. K.) lub strefy (...) (powodowie A. B. i J. B. (1)) ustanowionego tą uchwałą obszaru ograniczonego użytkowania lotniska(...), zarządzanego przez stronę pozwaną. W kontekście przywołanego wyżej stanowiska judykatury, nie może zatem budzić wątpliwości, iż doszło do

ograniczenia uprawnień powodów w zakresie sposobu korzystania ze stanowiących ich własność nieruchomości, co uzasadnia dochodzenie przez nich stosownych odszkodowań.

Ustalając kwoty pieniężne odpowiadające wysokości szkód poniesionych przez powodów na skutek utraty wartości ich nieruchomości w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, Sąd oparł się – z przyczyn wskazanych w części poświęconej ocenie dowodów - na wnioskach sformułowanych w opiniach sporządzonych w każdej z połączonych spraw przez biegłą sądową do spraw szacowania wartości nieruchomości D. Ś. (1). Wnioski te wskazują przy tym wyraźnie, iż nie ma racji strona pozwana podnosząc, że ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania nie miało znaczącego wpływu na cenę nieruchomości położonych na tym obszarze, a wręcz przeciwnie służyło stabilizacji cen nieruchomości położonych w sąsiedztwie portu lotniczego. Sąd nie mógł posłużyć się opinią sporządzoną przez biegłego sądowego J. B. (2), gdyż na podstawie art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami operat szacunkowy może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia. Dopuszczalne jest jego wykorzystywanie po upływie tego okresu, po potwierdzeniu jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego, co nie miało miejsca w stanie faktycznym. Wobec tego opinia J. B. (2) zdezaktualizowała się i nie była dla Sądu zdadna dla celów określenia wartości przedmiotowych nieruchomości. Mimo to zachowała znaczenie porównawcze w postępowaniu. Z uwagi na fakt, iż w swoich opiniach biegli J. B. (2) i D. Ś. ustalili wartość nieruchomości na zbliżonych poziomach, z różnicami mieszczącymi się w granicach błędu obliczeniowego, nie wykazujących drastycznych różnic, Sąd przyjął podane w opinii D. Ś. kwoty obniżenia wartości jako realne i miarodajne.

W konsekwencji za zasadne Sąd uznał następujące roszczenia powodów z tytułu utraty wartości nieruchomości:

- w przypadku powódki E. D. – w wysokości 30.172,00 zł, co mieści się w dochodzonej przez nią z tego tytułu kwocie 73.500 zł;
- w przypadku powódki M. W. (1) – w wysokości 33.821,00 zł., co mieści się w dochodzonej przez nią z tego tytułu kwocie 68.200 zł;
- w przypadku powodów A. B. i J. B. (1) – w wysokości 34.334,00 zł, co mieści się w dochodzonej przez nich z tego tytułu kwocie 99.400 zł;
- w przypadku powódki C. K. – w wysokości 37.174,00 zł, co mieści się w dochodzonej przez nią z tego tytułu kwocie 134.400 zł;
- w przypadku powodów M. i K. W. – w wysokości 105.985,00 zł, co mieści się w dochodzonej przez nich kwocie 189.400 zł;
- w przypadku powoda A. K. – w wysokości 77.950,00 zł, co mieści się w dochodzonej przez niego kwocie 110.300 zł.

Przy ustalaniu kwot pieniężnych odpowiadających wysokości szkód poniesionych przez powodów na skutek konieczności poniesienia nakładów związanych z zapewnieniem właściwego klimatu akustycznego w zamieszkiwanych przez nich budynkach, Sąd oparł się z kolei na treści opinii sporządzonych przez biegłego sądowego do spraw architektury i budownictwa T. B.

W rezultacie z poczynionych w tym zakresie ustaleń faktycznych wynika, że uwzględnieniu podlegały następujące roszczenia powodów z tytułu nakładów na zapewnienie ochrony akustycznej:

- w przypadku powódki E. D. – w wysokości 35.383,39 zł, co mieści się w dochodzonej przez nią z tego tytułu kwocie 44.300 zł;

- w przypadku powódki M. W. (1) – w wysokości 33.821,00 zł, co mieści się w dochodzonej przez nią z tego tytułu kwocie 60.500 zł;
- w przypadku powodów A. i J. B. (1) – w wysokości 60.101,67 zł, co mieści się w dochodzonej przez nich z tego tytułu kwocie 71.400 zł;
- w przypadku powódki C. K. – w wysokości 54.800 zł, gdyż powódka dochodziła z tego tytułu jedynie kwotę 54.800 zł;
- w przypadku powodów M. i K. W. – w wysokości 79.200 zł, gdyż powodowie dochodzili z tego tytułu kwotę 79.200 zł;
- w przypadku powoda A. K. – w wysokości 60.300 zł bowiem takiej kwoty dochodził.

Wbrew pogładowi strony pozwanej, za ugruntowane należy uznać stanowisko, iż pod pojęciem szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. należy rozumieć nie tylko koszty prac związanych z rewitalizacją akustyczną budynku, które zostały już poniesione ale także te, które dopiero mają zostać wykonane. Podkreśla się, że celem uregulowań przewidzianych w art. 129 i 136 u.p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, dlatego „należy przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody, skoro strona nie ma obowiązku ich ponieść. Ponieważ jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 ust. 3 ustawy nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 ustawy. Ten zaś mówi jedynie ogólnie o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r., I ACA 1156/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 2013, I ACA 490/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 lipca 2013 r., I ACA 388/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 maja 2015 r., I ACA 295/15).

Nie ma podstaw do przyjęcia wartości szkody przy hipotetycznym założeniu, że powodowie wykonają prace rewitalizacyjne – bowiem nie ma obowiązku dokonania przedmiotowych prac i w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), jak i sporządzania opinii przez biegłą przedmiotowe prace nie były wykonane. Co zaś istotne, w niniejszej sprawie należy przyjąć stan nieruchomości z dnia wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, a nie jej stan po dokonaniu ewentualnych nakładów związanych z dodatkową ochroną akustyczną.

Powodowie, jak właściciele (czy współwłaściciele) posiadają legitymację procesową czynną w zakresie dochodzenia odszkodowania. Z kolei legitymacja procesowa strony pozwanej jako podmiotu odpowiedzialnego odszkodowawczo wynika wprost z art. 136 ust. 2 u.p.o.ś., zgodnie z którym obowiązany do wypłaty odszkodowania jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. W kontekście tytułu uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...), jak i treści jej § 1, stosownie do którego obszar ograniczonego użytkowania został utworzony dla lotniska (...), którego zarządcą jest (...) (...) Sp. z o.o., obciążenie strony pozwanej obowiązkiem naprawienia określonych powyżej szkód nie budzi wątpliwości.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż koszt zamontowania klimatyzatorów, wentylacji, czy wszystkich okien z funkcją otwierania, z całą pewnością mieści się w pojęciu żadanego odszkodowania, a nie w kategoriach poprawy warunków życia powodów (por. również wyrok Sądu Apel. w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACA 30/15, LEX nr 1994447; wyrok Sądu Apel. w Łodzi z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. akt I ACA 95/15, LEX nr 1771294).

Nie jest również właściwe narzucanie powodom zamontowania niektórych okien, które się nie otwierają bowiem powodowie posiadali przed wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania wszystkie okna otwieralne i mogli korzystać z nich w zależności od potrzeby (co jest jedną z funkcji okien), a nadto myć je w dowolny sposób (bez ograniczeń).

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów następujące łączne kwoty odszkodowań, obejmujące sumy odszkodowań z obu wskazanych wyżej podstaw (punkty I-VI wyroku):

- na rzecz powódki E. D. – kwotę 65.555,39 zł (30.172 zł + 35.383,39 zł),
- na rzecz powódki M. W. (1) – kwotę 86.474,92 zł (33.821 zł + 52.653,92 zł);
- na rzecz powodów A. B. i J. B. (1) – kwotę 94.435,67 zł (34.334 zł + 60.101,67 zł),
- na rzecz powódki C. K. – kwotę 91.974 zł (37.174 zł + 54.800 zł - gdyż tylko taką kwotę powódka dochodziła z tytułu odszkodowania związanego z nakładami),
- na rzecz powodów M. W. (2) i K. W. – kwotę 185.185 zł (105.985 zł + 79.200 zł - gdyż tylko taką kwotę powodowie dochodzili z tytułu odszkodowania związanego z nakładami),
- na rzecz powoda A. K. – kwotę 138.250 zł (77.950 zł + 60.300 zł - gdyż tylko taką kwotę powód dochodził z tytułu odszkodowania związanego z nakładami).

Wymaga przy tym zauważenia, że brak było podstaw do solidarnego zasądzenia przywołanych kwot na rzecz A. B. i J. B. (1) oraz M. i K. małżonków W.. Pomędzy wskazanymi osobami brak jest bowiem węzła solidarności czynnej wynikającego czy to z ustawy czy też z czynności prawnej (art. 369 k.c.). Z całą pewnością o istnieniu solidarności nie przesądza zaś fakt, iż są oni współwłaścicielami nieruchomości i to niezależnie od ułamkowego bądź łącznego charakteru tejże współwłasności (E. Gniewek, O wadliowościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka, MoP/2009/3, Legalis).

W pozostałej części powództwa podlegały natomiast oddaleniu, a mianowicie:

- w przypadku powódki E. D. – oddaleniu podlegało powództwo w zakresie kwoty 52.244,61 zł (117.800 zł – 65.555,39 zł),
- w przypadku powódki M. W. (1) – oddaleniu podlegało powództwo w zakresie kwoty 42.225,08 zł (128.700 zł – 86.474,92zł),
- w przypadku powodów A. i J. B. (1) - oddaleniu podlegało powództwo w zakresie kwoty 76.364,33 zł (170.800 zł – 94.435,67 zł);
- w przypadku powódki C. K. - oddaleniu podlegało powództwo w zakresie kwoty 97.226 zł (189.200 zł - 91.974 zł),
- w przypadku powodów M. i K. W. - oddaleniu podlegało powództwo w zakresie kwoty 83.415 zł (268.600 zł – 185.185 zł);
- w przypadku powoda A. K. - oddaleniu podlegało powództwo w zakresie kwoty 32.350 zł (170.600 zł - 138.250 zł).

Sąd zasądził odsetki w wysokości ustawowej od w/w kwoty od dnia następnego po dniu otrzymania przez stronę pozwaną wezwań z wyznaczonymi terminami, kierując się w tym zakresie normą art. 455 k.c., zgodnie z którą, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika ze zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Odnośnie innej daty odsetek, zauważyć należy iż, określone w art. 363 § 2 k.c. przesłanki „szczególnych okoliczności”, jak i „innej chwili”, pozostawione zostały ocenie Sądu. Ocena ta nie może mieć charakteru całkowicie arbitralnego, ale też nie oznacza to, że Sąd nie korzysta w tym zakresie - z woli ustawodawcy - ze stosunkowo daleko sięgającej swobody (zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., I PKN 563/99, opubl. w nr 18 OSNP z 2001 r. pod poz. 560). Na gruncie niniejszej sprawy założyć należy, że pozwany co najmniej w chwili wytoczenia powództwa miał możliwość oszacowania i wypłaty odszkodowania, którego wysokość odpowiadałaby kwotom zasądzonym w wyroku. Zasądzenie odsetek ustawowych za okres od dnia wezwania do zapłaty stanowi więc rekompensatę za korzystanie

przez pozwanego z kapitału. Z uwagi na popadnięcie w opóźnienie, jest ona należna również za okres sprzed wydania wyroku w niniejszej sprawie. Takie rozstrzygnięcie nie doprowadzi przy tym do sprzecznego, z funkcją odsetek z art. 481 § 1 k.c., przysporzenia poszkodowanemu korzyści finansowych nieuzasadnionych zakresem zobowiązania pozwanego, określonym w art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. W związku z nowelizacją art. 481 k.c. – Sąd od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zasądził odsetki w wysokości ustawowej za opóźnienie.

W zakresie żądań powodów dotyczących odsetek ustawowych, Sąd uwzględnił, iż powódki E. D. i M. W. (1) wezwały stronę pozwaną do zapłaty kwot dochodzonych pozwem do dnia 31 grudnia 2009 r., a zatem należało zasądzić na ich rzecz od strony pozwanej odsetki ustawowe od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty. Z kolei powodowie A. B. i J. B. (1) wezwali stronę pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem do dnia 28 lutego 2010 r., co uzasadniało zasądzenie na ich rzecz odsetek od dnia 1 marca 2010 r. Natomiast w przypadku pozostałych powodów należało zasądzić odsetki ustawowe odpowiednio od 7 września 2010 r. i 7 lipca 2011 r. (C. K., M. i K. W. oraz A. K.).

Zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następnego po upływie terminu płatności wskazanego w wezwaniach do zapłaty lub od dnia następnego po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, było przy tym uzasadnione bezterminowym charakterem zobowiązania odszkodowawczego, które dopiero z chwilą wezwania do zapłaty przekształca się w zobowiązanie terminowe.

Jak słusznie wskazał przy tym Sąd Apelacyjny w Warszawie (w wyroku z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 247/11), obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Stanowisko to należy przy tym uznać za dominujące w aktualnym orzecznictwie. W konsekwencji twierdzenia strony pozwanej w tym zakresie należało uznać za chybione.

W konsekwencji orzeczono jak w pkt I-VI sentencji na mocy powołanych wyżej przepisów.

Ponieważ powództwo zostało uwzględnione jedynie w części, o kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c., stosownie do którego, w przypadku częściowego uwzględnienia żądań stron, sąd, kierując się względami słuszności, może dokonać bądź wzajemnego zniesienia kosztów, bądź stosunkowego rozdzielenia kosztów, które polega na wyważonym rozłożeniu kosztów pomiędzy stronami, odpowiednio do wysokości, w jakiej zostały poniesione, oraz stosownie do wyniku postępowania (stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań).

Natomiast o kosztach sądowych należnych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie, orzeczono jak w pkt VII-XII sentencji wyroku Sąd – na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 623 ze zm.)

Pozwany apelacją zaskarżył niniejszy wyrok w części tj.:

1) w punkcie I wyroku - ponad kwotę 35.383,39 zł należności głównej zasądzonej z tytułu kosztów prac niezbędnych dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego (dalej zwanymi w skrócie „rewitalizacją akustyczną”); tym samym zaskarżył wyrok w tym punkcie co do:

a) kwoty 30.172,00 zł wraz z odsetkami za okres od 1 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty zasądzonej tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości (dalej zwany w skrócie „spadkiem wartości”),

b) kwoty 31.213,97 zł zasądzonych odsetek od rewitalizacji akustycznej, skapitalizowanych za okres od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 8 marca 2018 roku (do dnia wyrokowania),

2) w punkcie II wyroku - ponad kwotę 52.653,92 zł zasądzonej należności głównej z tytułu rewitalizacji akustycznej; tym samym zaskarżył wyrok w tym punkcie co do:

a) kwoty 33.821,00 zł wraz z odsetkami za okres od 1 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty zasądzonej za spadek wartości,

b) kwoty 46.449,41 zł zasądzonych odsetek od rewitalizacji akustycznej, skapitalizowanych za okres od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 8 marca 2018 roku (do dnia wyrokowania),

3) w punkcie III wyroku - zaskarżył ponad kwotę 60.101,67 zł zasądzonej należności głównej z tytułu rewitalizacji akustycznej; tym samym zaskarżył wyrok w tym punkcie co do:

a) kwoty 34.334,00 zł wraz z odsetkami za okres od 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty zasądzonej za spadek wartości,

b) kwoty 51.756,59 zł zasądzonych odsetek od rewitalizacji akustycznej, skapitalizowanych za okres od dnia 1 marca 2010 roku do dnia 8 marca 2018 roku (do dnia wyrokowania),

4) w punkcie IV wyroku - zaskarżył ponad kwotę 54.800 zł zasądzonej należności głównej z tytułu rewitalizacji akustycznej; tym samym zaskarżył wyrok w tym punkcie co do:

a) kwoty 37.174,00 zł wraz z odsetkami za okres od 7 września 2010 roku do dnia zapłaty zasądzonej tytułem spadku wartości,

b) kwoty 43.482,67 zł zasądzonych odsetek od rewitalizacji akustycznej, skapitalizowanych za okres od dnia 7 września 2010 roku do dnia 8 marca 2018 roku (do dnia wyrokowania),

5) w punkcie V wyroku - zaskarżył ponad zasądzoną kwotę 79.200 zł zasądzonej należności głównej z tytułu rewitalizacji akustycznej; tym samym zaskarżał wyrok w tym punkcie co do:

a) kwoty 105.985 zł wraz z odsetkami za okres od 7 lipca 2010 roku do dnia zapłaty zasądzonej tytułem spadku wartości,

b) kwoty 54.296,48 zł zasądzonych odsetek od rewitalizacji akustycznej, skapitalizowanych za okres od dnia 7 lipca 2010 roku do dnia 8 marca 2018 roku (do dnia wyrokowania),

6) w punkcie VI wyroku - zaskarżył ponad kwotę 60.300 zł zasądzonej należności głównej z tytułu rewitalizacji akustycznej; tym samym zaskarżył wyrok w tym punkcie co do:

a) kwoty 77.950,00 zł wraz z odsetkami za okres od 7 lipca 2010 roku do dnia zapłaty zasądzonej tytułem spadku wartości,

b) kwoty 41.339,37 zł zasądzonych, skapitalizowanych odsetek od rewitalizacji akustycznej za okres od dnia 7 lipca 2010 roku do dnia 8 marca 2018 roku (do dnia wyrokowania),

7) w punktach od VII - XIII w całości,

zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na:

a) naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez błędną ocenę opinii biegłej sądowej D. Ś. (1) z dnia 7 kwietnia 2017 r., pisemnej opinii uzupełniającej (data wpływu do pełnomocnika pozwanej 24 kwietnia 2017 roku), pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 30 czerwca 2017 r., pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 10 listopada 2017 r. oraz ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 28 lutego 2018 r. polegającą na uznaniu, iż opinie sporządzone na okoliczność ustalenia wysokości szkody związanej ze spadkiem wartości nieruchomości powodów zostały sporządzone w sposób rzetelny, fachowy i kompletny, a tym samym mogą stanowić podstawę wyrokowania w sprawie, a to w sytuacji gdy przeczą temu następujące uchybienia:

i) popełnione przez biegłą przy sporządzaniu opinii we wszystkich sprawach (co do wszystkich nieruchomości):

- biegła nie odpowiedziała na zarzut dotyczący błędnego przyjęcia do wyceny transakcji z roku odpowiednio 2010, bądź 2011;
- biegła popełniła błąd w pkt 8.3. opinii ustalając cechy rynkowe nieruchomości wycenianych i nieruchomości podobnych;
- przy opisie cech i skali ocen cech rynkowych biegła wskazała błędny opis cechy „lokalizacja, otoczenie, sąsiedztwo” jako: „otoczenie zabudowy mieszkaniowej jedno i wielorodzinnej.”;
- błędne są założenia biegłej co do ograniczeń, które dotyczą wycenianych działek;
- błędnie też biegła przyjęła wagę cechy „ograniczenia prawne, uciążliwości na poziomie 22%, która to wartość jest zawyżona;
- błędnie określono próbkę reprezentatywną nieruchomości porównawczych;
- błędnie dokonano ocen cech rynkowych nieruchomości wycenianych, cechy rynkowe: 1/położenie, 2/. lokalizację, 3/ otoczenie, 4/. sąsiedztwo,
- biegła nadal nie uwzględniła, iż po wykonaniu prac poprawiających akustykę wzrosła wartość nieruchomości,

ii) **popełnione przez biegłą przy sporządzaniu wyceny dotyczącej działki nr (...) położonej w M. stanowiącej własność C. K.** podniósł, iż biegła nie uwzględniła okoliczności, iż działce III księgi wieczystej wycenianej nieruchomości występuje ograniczone prawo rzeczowe – służebność dożywotniego mieszkania; powyższe ograniczenie nie zostało w ogóle uwzględnione przy szacowaniu wartości nieruchomości i wartość tej nieruchomości nie została pomniejszona o przedmiotowe obciążenie nieruchomości,

iii) **popełnione przez biegłą przy sporządzaniu wyceny działki nr (...) położonej w M. stanowiącej własność M. i A. B. oraz w odniesieniu do wyceny działki nr (...) położonej w M. stanowiącej własność M. i K. W.**; biegła błędnie i wadliwie wyceniła nieruchomość bo albo błędnie przyjęła bazę nieruchomości porównawczych, bądź błędnie określiła wagi i ich wpływ na ceny rynkowe; w efekcie wyceniane domy, budowane systemem gospodarczym, nieocieplone, nieotynkowane, w niskim stanie technicznym i standardzie, położone niekorzystnie (M.) na stosunkowo niedużej działce wycenione zostały pierwotnie powyżej 700.000,00 zł (sic!); takie ustalenie biegłego winno wzbudzić podejrzenia Sądu I instancji i to nawet pomimo faktu, iż Sąd ten mógł nie dysponować specjalistycznymi wiadomościami pozwalającymi mu na bezpośrednie zakwestionowanie opinii

- zaś powyższe skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznym przyjętymi za podstawę rozstrzygnięcia w zakresie oszacowania wartości nieruchomości powodów i ewentualnego spadku wartości nieruchomości w związku z lokalizacjami tych nieruchomości w strefie (...), bądź (...) obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego dla lotniska (...);

b) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego – wskazanych powyżej opinii biegłej sądowej D. Ś. (1) co przejawiało się w pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności, iż nieruchomość powoda C. K. zarówno w dacie wejścia w życie uchwały wprowadzającej OOU jak i w dniu wyrokowania była obciążona ograniczonym prawem rzeczowym, a tym samym, iż okoliczność ta ma wpływ na wysokość szkody z tytułu spadku wartości nieruchomości, co w efekcie doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd I instancji, iż szkoda dotycząca spadku wartości nieruchomości wynosi kwotę 37.174,00 zł i winna ona być ustalona w stosunku do nieruchomości powoda bez uwzględnienia obciążającej nieruchomość służebności,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) naruszenie przepisu art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska w związku z § 5 pkt. 2 i pkt. 3 uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 maja 2009 r. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że przepis uchwały wprowadza ograniczenie zabudowy i korzystania z nieruchomości położonych w strefie (...)obszaru ograniczonego użytkowania w zakresie zabudowy jednorodzinnej, podczas gdy cyt. uchwała w strefie (...) wprowadza jedynie ograniczenia dotyczące: 1/. zakazu lokalizowania i budowy nowych obiektów zabudowy mieszkaniowej jedno i wielorodzinnej, zabudowy zagrodowej i zamieszkania zbiorowego, zabudowy mieszkaniowo - usługowej, szpitali, domów opieki oraz zabudowy związanej ze stałym i wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, lokalizacji terenów rekreacyjno - wypoczynkowych poza miastem 2/. zakazy zmiany funkcji budynków z niemieszkalnych na mieszkalne; uchwała natomiast nie wprowadza ograniczeń co do jakiegokolwiek zabudowy, zaś w strefie (...) wprowadza jedynie ograniczenie wprowadzające zakaz lokalizowania i budowy nowych obiektów szpitali, domów opieki oraz zabudowy związanej ze stałym i wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży; tym samym gospodarcze wykorzystanie nieruchomości powodów jest możliwe co winno znaleźć przełożenie na sposób wykonania przez biegłą D. Ś. (1) opinii w sprawie i wpłynąć na zmniejszenie ustalonego przez nią spadku wartości nieruchomości,

b) naruszenie przepisu art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 ustawy prawo ochrony środowiska w zw. z art. 361 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że szkoda z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości powodów oraz szkoda z tytułu rewitalizacji akustycznej powodów, pozostają bez wzajemnego na siebie wpływu, gdy tymczasem roszczenia te są powiązane ze sobą, wskutek czego doszło w niniejszej sprawie do podwójnego (dwukrotnego) rekompensowania uszczerbku majątkowego na rzecz powodów z tytułu zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynku, a przez to naruszenia zasady prawa cywilnego *compensatio lucri cum damno* obowiązującej przy miarkowaniu odszkodowania, w myśl której wszelkie korzyści o jakie poszkodowani ewentualnie wzbogacili się w następstwie zdarzenia powodującego szkodę, należy zaliczyć na poczet odszkodowań,

c) naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez ich błędną interpretację polegającą na uznaniu, iż jeżeli wysokość szkody za utratę wartości została ustalona wg cen z daty 7 kwietnia 2017 r. (a następnie potwierdzona przez biegłą na ostatniej rozprawie), a wartość szkody z tytułu rewitalizacji akustycznej została ustalona na dzień 10 grudnia 2014 r. (a Sąd kwoty te uznał jako aktualne co znalazło wyraz z braku aktualizacji opinii tego biegłego) to tak ustalona wysokość szkody z obu tytułów nie rekompensuje powodom także ewentualnej szkody z tytułu opóźnienia w zapłacie świadczenia pieniężnego i konieczne jest zasądzenie odsetek nie od dnia wyrokowania lecz od dat wcześniejszych (jak w wyroku), podczas gdy prawidłowo winno zostać uznane, iż jeżeli wysokość szkody została ustalona odpowiednio wg cen z daty 7 kwietnia 2017 r. oraz z daty 10 grudnia 2014 r., to tak ustalona wysokość szkody rekompensuje powodom w całości także ewentualną szkodę z tytułu opóźnienia w zapłacie świadczenia pieniężnego na dzień wyrokowania; tym samym niezasadne jest zasądzenie na rzecz powodów przez Sąd I instancji jakichkolwiek odsetek za opóźnienie w zapłacie za okres sprzed dnia wyrokowania, zaś powyższe doprowadziło do wadliwego zastosowania przez Sąd I instancji przepisu art. 455 k.c.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł żeby Sąd I instancji:

1) zmienił przedmiotowy wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że:

a) w punkcie I - oddalił powództwo w części ponad kwotę 35.383,39 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie II - oddalił powództwo w części ponad kwotę 52.653,92 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

c) w punkcie III - oddalił powództwo w części ponad kwotę 60.101,67 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

d) w punkcie IV - oddalił powództwo w części ponad kwotę 54.800 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

e) w punkcie V - oddalił powództwo w części ponad kwotę 79.200 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

f) w punkcie VI - oddalił powództwo w części ponad kwotę 60.300 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

g) w punktach VII-XIII zasądził odpowiednio od powodów (przy czym od A. B. i J. B. (1) solidarnie oraz od M. W. (2) i K. W. - solidarnie) na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji,

2) zasądził od każdego z powodów (przy czym od A. B. i J. B. (1) solidarnie oraz od M. W. (2) i K. W. - solidarnie) na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego, w tym koszty zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Niniejszy wyrok apelacją zaskarżyli także powodowie C. K. oraz powodowie M. W. (2) i K. W., domagając się podwyższenia zasądzonych kwot i zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Każda z apelujących stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie na swoją rzecz od przeciwnika procesowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Przed rozprawą apelacyjną pismem z dnia 13 stycznia 2021 r. powodowie C. K. oraz powodowie M. W. (2) i K. W. cofnęli swoje apelację, a na rozprawie złożyli wniosek o odstąpienie od obciążenia ich na rzecz pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego wywołanego wniesioną przez nich, a cofniętą apelacją.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wobec cofnięcia apelacji przez powodów C. K. oraz powodowie M. W. (2) i K. W., w zakresie tego środka odwoławczego, orzeczono jak w pkt 1 i pkt 2 sentencji na mocy art. 391 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Natomiast rozliczenie kosztów postępowania apelacyjnego nastąpi łącznie z kosztami postępowania wywołanego apelacją pozwanego.

Natomiast przechodząc do oceny apelacji pozwanego należy stwierdzić, że jest ona bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela bowiem zarówno ustalenia faktyczne, jak i poczynione na ich podstawie rozważania prawne Sądu I instancji, uznając za własne.

Wobec faktu, że zarzuty apelacji poniekąd polemizują z poczynionymi ustaleniami i wyrażonymi już poglądami prawnym, to w tej sytuacji zbędnym jest ich ponowne przytaczanie.

Natomiast poniekąd z obowiązku dokonując oceny zasadności zarzutów apelacji, po pierwsze wskazać należy, że w przeważającej części odnoszą się one do rozstrzygnięć dotyczących wszystkich połączonych do wspólnego rozpoznania powództwo do wspólnego rozpoznania.

Pozwany kwestionuje bowiem rozstrzygnięcie co do zasądzonych w stosunku do każdego z powodów odszkodowania za spadek wartości nieruchomości z wszystkimi zasądzonymi odsetkami oraz – nie kwestionując zasądzonych odszkodowań z tytułu rewitalizacji akustycznej w zakresie należności głównej - kwestionuje wszystkie zasądzone na rzecz powodów odsetki od odszkodowania z tytułu rewitalizacji akustycznej z wyjątkiem odsetek, które należeć się będą powodom od dnia wydania wyroku w pierwszej instancji do dnia zapłaty. A zatem w stosunku do każdego z

powodów powództwo w kwestionowanej przez pozwaną części winno zostać oddalone, zaś Sąd drugiej instancji winien w odpowiedni sposób rozstrzygnąć o kosztach postępowania, w tym zasądzić na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego.

Pozwany podkreśla, że wyrok w części dotyczącej odszkodowania za utratę wartości nieruchomości został oparty o opinie biegłej D. Ś. (1), które to opinie, zdaniem pozwanego, nie odpowiedziały na formułowane przez pozwanego zarzuty i obarczone są szeregiem wad.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Należy wskazać, że dowód z opinii biegłego, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Jednakże zdaniem judykatury sąd orzekający nie może nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego ani zamiast nich przedstawiać własnych (por. wyrok SN z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87, PiZS 1988, nr 7, poz. 62; wyrok SN z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, z. 11-12, poz. 300).

Porównanie brzmienia § 1 oraz 2 art. 278 k.p.c. prowadzi do wniosku, iż władnym co do ustalenia liczby biegłych jest wyłącznie sąd orzekający (por. orzeczenie SN z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 24/96, niepubl.; uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNP 1997, nr 23, poz. 476). W szczególności powołanie kilku biegłych może być zasadne, gdy w sprawie są wymagane wiadomości specjalne z różnych dziedzin. Natomiast - zdaniem doktryny i judykatury - potrzeby powołania innego biegłego nie uzasadnia taka okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony (w jej odczuciu) niekorzystna.

Zatem przez pryzmat tych kryteriów należy dokonać oceny dowodu z opinii biegłego dokonaną przez Sąd I instancji.

Przy ustalaniu utraty wartości nieruchomości powodów na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, Sąd I instancji oparł się na opiniach sporządzonych odrębnie w odniesieniu dla każdej z nieruchomości przez biegłą sądową do spraw szacowania wartości nieruchomości D. Ś. (1). Jako miarodajne Sąd uznał przy tym wnioski sformułowane w opiniach głównych, a następnie potwierdzone w odpowiedzi na zarzuty stron w pisemnych opiniach uzupełniających i w ustnej opinii uzupełniającej. Zdaniem Sądu, zupełność przedmiotowej opinii w zestawieniu z logiką prezentowanego w niej rozumowania pozwalały w całej rozciągłości zaakceptować oceny dokonane przez biegłą. Przyjęła ona do swych obliczeń ceny transakcyjne nieruchomości porównawczych, zabudowanych budynkami mieszkalnymi, położone w strefie ograniczonego użytkowania. Materiałem komparastycznym przyjętym przez biegłą były zaś dane z obrotu nieruchomościami położonymi poza obszarem ograniczonego użytkowania. Porównanie dwóch wymienionych wartości, pozwoliło na sformułowanie wniosku, iż wartość spornych nieruchomości z uwagi na obowiązywanie ograniczeń, wynikających z wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest mniejsza, niż byłaby, gdyby nieruchomości były położone poza wskazanym obszarem. Opinia zawierała szczegółowy opis przesłanek modelu szacowania wartości nieruchomości, jak i założenia dotyczące procesu wyceny w aspekcie lokalizacji przedmiotowej nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania. Biegła udzieliła też wyczerpującej odpowiedzi na zarzuty stron, podtrzymując finalnie swoją opinię zasadniczą. W sposób przekonujący dobrała nieruchomości podobne, szczegółowo analizując atrybuty nieruchomości i ich wpływ na atrakcyjność rynkową. Opinie sporządzone zostały zgodnie ze standardami zawodowymi rzeczoznawców majątkowych oraz metodami wyceny określonymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. nr 207, poz. 2109 ze zm.), jak również w oparciu o przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2016, poz. 2147).

W ocenie Sądu I instancji biegła odniosła się do wszystkich zarzutów sformułowanych, tak przez powodów, jak i stronę pozwaną. Biegła ustaliła, po pierwsze, czy wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania spowodowało utratę wartości nieruchomości powodów, a następnie – odwołując się do kryteriów

obiektywnych – ustaliła kwoty pieniężne odpowiadające spadkowi wartości tych nieruchomości w związku z tym faktem, porównując wartość nieruchomości przed wejściem w życie uchwały nr (...) i po jej wejściu w życie. W trakcie składania ustnej opinii uzupełniającej biegła wskazała na okoliczności, które uwzględniła przy sporządzaniu opinii, a które wpłynęły na obniżenie wartości nieruchomości powodów w rezultacie zakwalifikowania ich nieruchomości do strefy (...) lub (...) obszaru ograniczonego użytkowania. Biegła słusznie odwołała się również do przeznaczenia poszczególnych nieruchomości do chwili wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, a także w sposób jasny wyjaśniła zasady oceniania poszczególnych parametrów nieruchomości powodów i zastosowaną skalę wag cech. Sąd nie dopatrzył się tym samym żadnych uchybień, które uniemożliwiałyby oparcie się w ocenianym zakresie na opiniach sporządzonych przez biegłą.

Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że ewentualne niezadowolenie stron z treści tych opinii nie oznacza zaś konieczności dopuszczenia kolejnych opinii na okoliczność obniżenia wartości nieruchomości powodów w rezultacie wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, skoro niezadowoleniu temu nie towarzyszyły zasługujące na uwzględnienie zarzuty merytoryczne bądź formalne pod adresem opinii przedmiotowej.

Niezależnie od tego Sąd I instancji zaznaczył, że opinie wydał w niniejszej sprawie także biegły sądowy J. B. (2), który sporządził opinie zamienne, a następnie ustne opinie uzupełniające. O ile nie mogły stanowić one podstawy ustaleń (z uwagi na upływ czasu), to jednak porównanie wskazanych wartości z opinią biegłej D. Ś. (1) prowadzi do wniosku, że wskazane kwoty są zbliżone (nie ma między nimi drastycznych różnic).

W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadny jest także zarzut, że biegła nie uwzględniła, iż po wykonaniu prac poprawiających akustykę wzrosła wartość nieruchomości. Zarzut ten oparty jest, zresztą nie niezasadnym zarzucie naruszenia prawa materialnego – co będzie przedmiotem dalszego omówienia, że nie można sumować szkody akustycznej ze szkodą z tytułu obniżenia wartości.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu braku uwzględnienia przez biegłego przy ocenie obniżenia wartości nieruchomości faktu, że nieruchomość powódki C. K. zarówno w dacie wejścia w życie uchwały wprowadzającej OOU jak i w dniu wyrokowania była obciążona ograniczonym prawem rzeczowym.

W tym kontekście należy wskazać, że w istocie okolicznością istotną w sprawie nie jest co do zasady wartość nieruchomości, lecz to, w jakim zakresie obniżyła się wartość nieruchomości w następstwie wejścia w życie uchwały wprowadzającej OOU.

Tym samym bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Przechodząc do oceny podstawowego zarzutu naruszenia prawa materialnego naruszenie przepisu art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 ustawy prawo ochrony środowiska w zw. z art. 361 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że szkoda z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości powodów oraz szkoda z tytułu rewitalizacji akustycznej powodów, pozostają bez wzajemnego na siebie wpływu, gdy tymczasem roszczenia te są powiązane ze sobą, wskutek czego doszło w niniejszej sprawie do podwójnego (dwukrotnego) rekompensowania uszczerbku majątkowego na rzecz powodów z tytułu zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynku, należy stwierdzić, że także ten zarzut jest bezzasadny. Sąd Apelacyjny podziela bowiem w pełni pogląd Sądu I instancji, który stwierdził, że wbrew pogładowi strony pozwanej, za ugruntowane należy uznać stanowisko, iż pod pojęciem szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. należy rozumieć nie tylko koszty prac związanych z rewitalizacją akustyczną budynku, które zostały już poniesione ale także te, które dopiero mają zostać wykonane. Podkreśla się, że celem uregulowań przewidzianych w art. 129 i 136 u.p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, dlatego „należy przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody, skoro strona nie ma obowiązku ich ponieść. Ponieważ jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 ust. 3 ustawy nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 ustawy. Ten zaś mówi jedynie ogólnie o obowiązku

naprawienia szkody wyrządzonej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r., I ACA 1156/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 2013, I ACA 490/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 lipca 2013 r., I ACA 388/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 maja 2015 r., I ACa 295/15).

Brak także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa materialnego przepisu art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska w związku z § 5 pkt. 2 i pkt. 3 uchwały nr (...)Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 maja 2009 r. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, albowiem w istocie zarzut ten ukierunkowany jest zakwestionowanie opinii biegłego w kontekście motywów zawartych w opinii, co zdaniem skarżącego winno wpłynąć na zmniejszenie ustalonego przez biegłego spadku wartości nieruchomości.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że paradoksalnie zakwestionowanie opinii biegłego zarówno w apelacji pozwanego, jak i w cofniętej apelacji powodów, w której skarżący kwestionują wysokość ustalonego w opinii odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, z tym, że powodowie zarzucając jego zaniżenie a pozwany zawyżenie, w istocie świadczy o wyważonym szacunku, zresztą znajdującym potwierdzenie w opinii innego biegłego J. B. (2), o czym była mowa powyżej.

Przechodząc od oceny ostatniego zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez ich błędną interpretację polegającą na uznaniu, iż jeżeli wysokość szkody za utratę wartości została ustalona wg cen z daty 7 kwietnia 2017 r. wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do jego uwzględnienia także z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Pogląd ten zresztą nie jest odosobniony. W analogicznej sprawie Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 2020 r. I ACa 736/18 stwierdził, że zapłata odszkodowania powinna w tym przypadku nastąpić najpóźniej po wezwaniu zawartym w piśmie z dnia 18 lipca 2011 r. (poprzedzającym wniesienie powództwa). Ponadto świadomość obowiązku zapłaty pozwana miała już po doręczeniu odpisu pisma wzywającego do próby ugodowej. Nie jest więc zasadny zarzut dotyczący odsetek. Na gruncie niniejszej sprawy założyć należy, że pozwany co najmniej doręczenia odpisu wezwania do próby ugodowej miał możliwość oszacowania i wypłaty odszkodowania, którego wysokość odpowiadałaby kwotom zasądzonym w wyroku. Później otrzymał też jednoznaczne wezwanie do zapłaty. Zasądzenie odsetek ustawowych za okres od dnia 4 sierpnia 2011 r. tj. po wezwaniu do zapłaty stanowi więc rekompensatę za korzystanie przez pozwanego z pieniędzy które powinien przeznaczyć już wówczas na pokrycie szkody. Strona pozwana nie może czerpać korzyści z tego, że powstrzymuje się z wypłatą odszkodowania. Waloryzacyjna rola odsetek nie pochłania w tym momencie niemożliwości korzystania przez wierzyciela ze świadczenia od chwili wymagalności. Strona pozwana nie może więc przerzucić na wierzyciela konsekwencji własnej zwłoki i długotrwałości procesu. Przyjęcie zaś innej wcześniejszej chwili określenia wartości nieruchomości czyni bezprzedmiotowym powoływanie w apelacji aspektów waloryzacyjnych odsetek. Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego nie doprowadzi więc do zarzucanego, przysporzenia poszkodowanemu korzyści finansowych, nieuzasadnionych zakresem zobowiązania pozwanego, określonym w art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 u.p.o.ś.

Dlatego też, uznając apelację pozwanego za bezzasadną Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 3 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy apelującymi powodami a apelującym pozwanym stwierdzić należy, że w tym zakresie zastosowanie znajduje norma art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. będącym podstawą odpowiedzialności za wynik procesu. Z jednej strony bowiem apelacja pozwanego została oddalona. Natomiast w zakresie kosztów wywołanych apelacją powodów zastosowanie ma art. 203 § 2 zdanie drugie, zgodnie z którym w razie cofnięcia apelacji sąd orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Wobec tego zastosowanie znajdzie art. 203 § 3, nakazujący zawiadomienie strony przeciwnej o cofnięciu apelacji i umożliwienie jej wypowiedzenia się co do żądania zwrotu kosztów procesu za drugą instancję,

chyba że wniosek taki został wcześniej złożony. Wydaje się, że stronie przeciwnej nie będą się należały koszty procesu za drugą instancję wówczas, gdy do cofnięcia apelacji doszło przed sądem pierwszej instancji i strona ta nie złożyła jeszcze odpowiedzi na apelację. Brak jest wówczas kosztów postępowania apelacyjnego, a o kosztach za pierwszą instancję sąd orzekł w zaskarżonym wyroku. Natomiast w realiach niniejszej sprawy cofnięcie apelacji miało miejsce parę dni przed terminem rozprawy apelacyjnej i to po doręczeniu pozwanemu odpisu apelacji.

Dlatego po stronie apelujących powodów istnieje obowiązek zwrotu pozwanemu kosztów postępowania apelacyjnego wywołanego ich apelacją. Wniosek powodów o zastosowanie art. 102 k.p.c. uzasadniony długotrwałością niniejszego procesu nie zasługuje na uwzględnienie tym bardziej, mając na względzie początkową datę odsetek ustalonych w zaskarżonym wyroku od zasądzonych na ich rzecz kwot w wynik częściowego uwzględnienia ich powództwa.

Wobec faktu, że wpz każdego z apelujących powodów oraz wpz pozwanego mieści się w tej samej stawce określonej przepisami, tj. odnośnie powodów w § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668), zaś odnośnie pozwanego w § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668), **dlatego o kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy apelującymi powodami a apelującym pozwanym orzeczono odpowiednio jak w pkt 4 i pkt 5 sentencji na podstawie art. 100 k.p.c.**

O kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy pozwanym a pozostałymi nieapelującymi powodami, Sąd Apelacyjny orzekł odpowiednio jak w pkt 6 – 9 sentencji według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 § 1 k.p.c., a co do wysokości odnośnie zwrotu kosztów zastępstwa, zgodnie z stawkami określonymi w § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668).

SSA Jerzy Wąsik SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki